

Data przesłania tekstu: 30 VI 2018 r.

Data przyjęcia tekstu do druku: 30 IX 2018 r.

DOI: <http://dx.doi.org/10.12775/AKZ.2018.020>



Aneta Januszko-Szakiel, *Archiwistyka cyfrowa. Długoterminowa ochrona dziedzictwa nauki i kultury*, Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich, Warszawa 2017, ss. 240.

W 2017 r. Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich wydało publikacja autorstwa Anety Januszko-Szakiel pt. *Archiwistyka cyfrowa. Długoterminowa ochrona dziedzictwa nauki i kultury*. Autorka jest znaną w Polsce specjalistką w zakresie tematyki związanej z „zachowaniem dziedzictwa cyfrowego”, brokeringiem informacji oraz zarządzaniem informacją w organizacjach¹. Pracuje w Instytucie Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa na Uniwersytecie Jagiellońskim.

Recenzja niniejszej książki jest trudnym zadaniem. Jej tytuł odnosi się do *stricte* do archiwistyki, zagadnienia w niej poruszane odnoszą się do długoterminowej archiwizacji zasobów cyfrowych gromadzonych przez szeroko rozumiane instytucje pamięci, a w głównej mierze przeznaczona jest dla bibliotekarzy. Z mojego punktu widzenia – osoby, która w swojej działalności naukowej zajmuje się archiwistyką ze szczególnym uwzględnieniem systemów do zarządzania dokumentacją elektroniczną w archiwach wieczystych, jest to książka pożyteczna. Jest pogłębieniem wiedzy w tym zakresie. Dlatego w recenzji postaram się zwrócić uwagę na te aspekty, które w mojej ocenie, powinny wzbogacić warsztat archiwisty XXI w.

¹ Wśród publikacji m.in. A. Januszko-Szakiel, *Open Archival Information System – standard w zakresie archiwizacji publikacji elektronicznych*, „Przegląd Biblioteczny” 2005, nr 3, s. 341–358; tejsze, *Rola migracji i emulacji w strategii długoterminowej archiwizacji publikacji elektronicznych*, [w:] *Informatyka*, red. W.Z. Chmielowski, M. Pękala, Kraków 2008, s. 121–130; tejsze, *Wiarygodność archiwów cyfrowych*, „Przegląd Biblioteczny” 2009b, nr 77, s. 325–347; tejsze, *Problem organizacji działań w zakresie długoterminowej archiwizacji zasobów cyfrowych w Polsce*, „Przegląd Biblioteczny” 2010, nr 4, s. 405–428; tejsze, *Narodowy program długotrwałej archiwizacji cyfrowego zasobu nauki*

Książka została podzielona na trzy merytoryczne części, jest poprzedzona wstępem i zwięziona zakończeniem. Tematem przewodnim książki, jak pisze Autorka jest: „długoterminowa archiwizacja zasobów cyfrowych, postrzegana jako skomplikowane zadanie wpisujące się w spektrum działalności instytucji pamięci oraz rozszerzenia zadań archiwistów, bibliotekarzy i muzealników cyfrowych”². Sam termin „archiwizacja” Autorka rozumie jako gromadzenie, przechowywanie materiału cyfrowego w długim czasie oraz zapewnienie długoterminowej użyteczności, czyli dostępność, możliwość odczytu i prezentacji³.

W pracy naukowej zatytułowanej *Archiwistyka cyfrowa. Długoterminowa ochrona dziedzictwa nauki i kultury* obowiązkiem autora powinno być wyjaśnienie znaczenia tego terminu. Tytuł książki, jak już zostało powiedziane, odnosi się do archiwistyki cyfrowej, którą Autorka rozumie jako „działania skoncentrowane wokół trwałej ochrony zasobów cyfrowych”, o czym świadczy druga część tytułu książki. Jak można wnioskować z powyższego, druga część tytułu książki określa przyjęte przez Autorkę znaczenie omawianego pojęcia.

Niemniej jednak, Autorka czuła się zobligowana do wyjaśnienia tytułu publikacji. Stwierdziła, że termin został zdefiniowany oraz jest powszechnie stosowany „w ustnych oraz pisemnych wypowiedziach dotyczących gromadzenia, udostępniania i archiwizowania cyfrowych zasobów”⁴. Za wiążące znaczenie terminu „archiwistyka cyfrowa” uznała definicję opublikowaną w 2010 r. przez pracowników Narodowego Archiwum Cyfrowego (NAC)⁵. Niestety definicja przytoczona przez Autorkę nie jest dosłownym cytatem. Aneta Januszko-Szakiel cytując definicję zaproponowaną przez pracowników NAC zapomniała o najważniejszej części. W książkę podaje, że: „archiwistyka cyfrowa to dziedzina zajmująca się zarządzaniem cyfrowymi materiałami archiwalnymi”, a definicja z 2010 r. mówi, że archiwistyka cyfrowa: „to dziedzina archiwistyki obejmująca zagadnienia związane z zarządzaniem cyfrowymi materiałami archiwalnymi”⁶. Brakuje

i kultury – propozycja dla Polski, [w:] *Wokół zagadnień trwałej ochrony zasobów cyfrowych*, red. A. Januszko-Szakiel, Kraków 2013, s. 173–199.

² A. Januszko-Szakiel, *Archiwistyka cyfrowa. Długoterminowa ochrona dziedzictwa nauki i kultury*, Warszawa 2017, s. 10.

³ Tamże, s. 10, 19.

⁴ Tamże, s. 11.

⁵ „Archiwistyka cyfrowa – dziedzina zajmująca się zarządzaniem cyfrowymi materiałami archiwalnymi, szczególnie ich gromadzeniem, przechowywaniem i udostępnianiem. Do jej zadań należy m.in. projektowanie, tworzenie i zarządzanie archiwalnymi systemami informatycznymi, infrastrukturą komputerową i archiwalnymi bazami danych; archiwizacja materiałów cyfrowych, w tym dokumentów elektronicznych, obiektów zdigitalizowanych, systemów bazodanowych i stron internetowych; digitalizacja analogowych materiałów archiwalnych i inne”, cyt. za: *Narodowe Archiwum Cyfrowe. Wizja Projekt Ludzie*, red. P. Dudek, A. Kowalska, Warszawa 2010, s. 72.

⁶ Tamże.

najważniejszego członu - czyli archiwistyki, który jak wiadomo jest zarezerwowany na określenie dyscypliny naukowej⁷. Niestety w książce brakuje odwołania do naukowego znaczenia archiwistyki. Watro zatem powtórzyć, że zgodnie z definicją słownikową archiwistykę należy rozumieć jako: „1. całość kształtu działalności, której przedmiotem są archiwa oraz materiały archiwalne; 2. dyscyplinę naukową, której przedmiotem są archiwa oraz materiały archiwalne rozpatrywane z punktu widzenia zachodzących pomiędzy nimi związków, a powstających w trakcie procesów archiwotwórczych”⁸. W literaturze przedmiotu podkreśla się, że archiwistyka jest dyscypliną stosowaną, wyrosłą na gruncie określonej dziedziny działalności ludzkiej, a granica między nauką a działalnością praktyczną nie jest zawsze wyraźna. Także przenoszenie nazwy dyscypliny naukowej na pewną sferę działalności z nią związaną zdarza się⁹, dlatego uznając rację Andrzeja Tomczaka należy stwierdzić, że używanie określenia „archiwistyka” nie tylko do gałęzi wiedzy, ale niekiedy dla nazywania działalności ludzkiej w konsekwencji nie powinno być szkodliwe¹⁰. Niestety, Autorka zrezygnowała z głębszej analizy pojęcia „archiwistyka cyfrowa” oraz samej archiwistyki, która zarezerwowana jest dla dyscypliny naukowej. Archiwistykę można również rozumieć w szerszym kontekście, oznaczającym całość dziedziny archiwalnej (obejmującej zarówno naukę, jak i instytucje archiwalne)¹¹. Niestety Autorka w swojej publikacji zrezygnowała z analizy znaczeniowej. Jak sądzę, dokładna znajomość stanu badań oraz znajomość dyscypliny mogłaby spowodować zmianę tytułu książki w takiej postaci.

Podsumowując tę krótką wypowiedź na temat tytułu książki muszę zgodzić się z Autorką, że termin „archiwistyka cyfrowa”, nie tylko ładnie i nowocześnie brzmi, ale jest powszechnie stosowany. Można nawet powiedzieć, że pojęcie to na stałe weszło do specjalistycznego języka praktycznego¹². Termin ten, z oczywistych względów niezdefiniowany słownikowo, w praktyce i nauce archiwalnej występuje¹³ pomimo różnych stanowisk. Halina Robótka twierdzi, że termin „archiwistyka cyfrowa” jest wiernym zapożyczeniem z języka angielskiego, ale bez wnikliwego zbadania jego znaczenia¹⁴. Z kolei,

⁷ Więcej na ten temat patrz: B. Ryszewski, *Problemy i metody badawcze archiwistyki*, Toruń 1985, s. 10–12.

⁸ *Polski słownik archiwalny*, red. W. Maciejewska, Warszawa 1974, s. 19.

⁹ A. Tomczak, *Archiwistyka polska (1918–1969). Z dziejów kształtowania się dyscypliny naukowej i jej nazwy*, „Rocznik Biblioteki Narodowej” 1972, t. 7, s. 135–136.

¹⁰ Tamże, s. 136.

¹¹ B. Ryszewski, *Archiwistyka. Przewodnik metodyczny*, Poznań 1979, s. 3.

¹² Patrz: *Archiwistyka cyfrowa i nauki pomocnicze historii w edukacji archiwalnej. Problemy dydaktyki archiwalnej*, red. A. Kulecka, Warszawa 2016.

¹³ Świadczy o tym chociażby specjalny dział w czasopiśmie „Archiwista Polski”: *Z problemów archiwistyki cyfrowej*, patrz: „Archiwista Polski” 2012, nr 3 i 4; 2013, nr 1 i 2; 2014, nr 2.

¹⁴ H. Robótka, *Archiwa cyfrowe i cyfrowi archiwiści w świetle nauki i wybranych dokumentów*, [w:] „Archiwista cyfrowy” i infobroker. *Kształcenie, sylwetka, wyzwania*, red. D. Drzewiecka, B. Drzewiecki, Kraków 2016, s. 21.

Alicja Kulecka zadała słuszne pytanie, czy powstanie nowego nośnika umożliwiającego zapis i gromadzenie informacji może być podstawą wyodrębnienia nowego nurtu refleksji określanego mianem „archiwistyka cyfrowa”. Jak słusznie wskazała, odpowiedź na to pytanie wiąże się z dalszą i głębszą refleksją¹⁵, co z mojego punktu widzenia jest zasadne.

W trakcie lektury książki można odnieść wrażenie, że użyte w tytule sformułowanie „archiwistyka cyfrowa” odnosi się do szerokiego spektrum problemów związanych z funkcjonowaniem archiwum cyfrowego, rozumianego jako system zarządzający zasobami cyfrowymi – będący miejscem archiwizacji danych cyfrowych, a więc miejscem gdzie zasób cyfrowy poddawany jest zabiegom „związany z ich zachowaniem”. Podkreślić trzeba, że jest to wąskie zdefiniowanie problemu, ale jak już powiedziałam książka nie odnosi się *stricto* do archiwizacji elektronicznych materiałów archiwalnych, tylko do szeroko rozumianego zasobu cyfrowego nauki i kultury. Interesujące archiwistów zagadnienia odnoszące się do archiwów czy też działalności archiwalnej są w książce rozproszone. Nie powinno to jednak dziwić czytelnika, bowiem archiwistyka – w rozumieniu powszechnie znanym – nie jest jej przedmiotem. Niemniej jednak, zagadnienia w niej poruszone to uniwersalne problemy, na które instytucje kultury, w tym archiwa, powinny zwrócić szczególną uwagę, bowiem nie tylko one prowadzą działalność skoncentrowaną na zabezpieczeniu cyfrowego dziedzictwa narodowego. Autorka określając instytucje kultury jako „instytucje archiwizujące” wskazuje, że muszą w swojej działalności „realizować zadania zabezpieczenia narodowej pamięci w cyfrowej postaci”¹⁶. Cennym wkładem naukowym jest zaproponowana przez Autorkę definicja narodowego zasobu cyfrowego powstającego w szeroko rozumianych instytucjach pamięci. Trzeba również dodać, że specyfika narodowego zasobu archiwalnego jest nieporównywalna z cechami zasobu żadnej innej instytucji kultury, a to z pewnością nie było brane przez Autorkę pod uwagę. Materiały archiwalne, co wymaga podkreślenia, nie są celowo wytwarzane. Dokumentacja archiwalna jest efektem ubocznym działalności jednostki organizacyjnej, jest niepowtarzalna i nie nabywa się jej drogą kupna – co charakteryzuje dokumentację biblioteczną, która jest celowo gromadzona, w dodatku bez ograniczeń terytorialnych i podlega sprzedaży¹⁷. Choć jest to książka adresowana w głównej mierze do bibliotekarzy, to trzeba przyznać, że omówione w niej zagadnienia powinny być przedmiotem analizy archiwistów, bowiem odnoszą się do aspektów informatycznych i teleinformatycznych, związanych z długotrwałym przechowywaniem cyfrowych źródeł. O ile zasób archiwów

¹⁵ A. Kulecka, *Kształcenie kompetencji archiwistów w kontekście potrzeb i funkcji społecznych archiwów*, [w:] *Archiwistyka cyfrowa*, s. 14.

¹⁶ A. Januszko-Szakiel, *Archiwistyka cyfrowa*, s. 11.

¹⁷ A. Laszuk, *Archiwa części dziedzictwa narodowego – standardy podstawą współpracy*, [w:] *Toruńskie konfrontacje archiwalne*, t. 3: *Archiwistyka między różnorodnością a standaryzacją*, red. W. Chorążyczewski, A. Rosa, s. 176–177.

i bibliotek jest nieporównywany, o czym była mowa wyżej – tak pewne zasady związane z zasadami zachowania autentyczności, dostępności, integralności danych cyfrowych są „prawnie niezmiennie” dla każdego z nich.

Pierwszy rozdział książki zatytułowany: *Długoterminowa archiwizacja zasobów cyfrowych – definicja, teorie, normy, projekty* ma charakter wprowadzający. W tej części publikacji Autorka definiuje podstawowe pojęcia, takie jak: digitalizacja, długoterminowa archiwizacja, którą jak już powiedziano, utożsamia z ochroną, zabezpieczaniem i przechowywaniem dokumentów cyfrowych w celu zagwarantowania ich długoterminowej użyteczności¹⁸. Moją uwagę zwróciły problemy związane z długoterminową archiwizacją zasobów cyfrowych¹⁹. Wymienione tam aspekty składające się na problem długoterminowego przechowywania powinny być szerzej analizowane w badaniach z zakresu archiwistyki. Należy wyrazić nadzieję, że ich analiza będzie przedmiotem szczegółowych badań.

Kolejne pojęcia zdefiniowane w tej części pracy to: dokumenty cyfrowe wraz z ich typologią, archiwum cyfrowe oraz standard Open Archival Information System (OAIS). To, co powinno zainteresować archiwistów, to również analiza zagadnień archiwizacji stron www²⁰. Jeśli chodzi o dokumenty cyfrowe, ich typologia i przytoczone definicje odnoszą się do publikacji, czyli materiałów zarządzanych przez biblioteki, co nie oznacza, że wykład na ten temat z punktu widzenia rozwoju archiwów powinien zostać pominięty. Kolejnym, ważnym z punktu widzenia archiwistyki jest pojęcie archiwum cyfrowego, które Autorka utożsamia z systemem deponowania i długoterminowego archiwizowania zasobów cyfrowych²¹. Warto dodać, że utożsamianie archiwum cyfrowego z systemem wynika z dogłębnej analizy literatury przedmiotu. Co więcej, jest zgodne z najnowszymi badaniami z zakresu archiwistyki na temat archiwów cyfrowych, gdzie zostało udowodnione, że archiwa narodowe wybranych krajów archiwum cyfrowe utożsamiają właśnie z systemem teleinformatycznym²². Autorka słusznie twierdzi, że pisząc o archiwach cyfrowych należy odwołać się do standardu archiwizacji dokumentów cyfrowych OAIS, co jest również zgodne z praktyką archiwów na świecie²³. Januszko-Szakiel dokonując typologii archiwów cyfrowych stwierdza, że każde z archiwów cyfrowych (niezależnie do podmiotu, w którym jest zorganizowane) może być zbiorem dokumentów, co jest

¹⁸ A. Januszko-Szakiel, *Archiwistyka cyfrowa*, s. 19.

¹⁹ Tamże, s. 25.

²⁰ Tamże, s. 30–31.

²¹ Tamże, s. 35.

²² K. Peplowska, *Archiwa cyfrowe w wybranych krajów europejskich, USA i Australii*, Toruń 2017, s. 7–15.

²³ Tamże, s. 25–54; 77–141.

zgodne z przyjętym na świecie rozumieniem archiwum cyfrowego – *digital archive*²⁴. Ponadto Autorka słusznie zwraca uwagę na udostępnianie, jako na to zadanie, które powinno determinować podjęcie określonych działań związanych z potrzebą zapewnienia dostępu do zasobu²⁵, jak np. migracja czy też określone działania związane z inną strategią przechowywania zasobu.

Kolejnym zagadnieniem omówionym w pierwszym rozdziale książki jest szczegółowa analiza międzynarodowego standardu w zakresie archiwizacji zasobów cyfrowych – Open Archival Information System (OAIS) – ISO 14721:2003. Autorka opisuje jego genezę i choć model OAIS powstał w myślą o archiwizacji jednego typu danych cyfrowych – jest powszechnie wykorzystywany jako uniwersalny model organizowania i funkcjonowania archiwów cyfrowych w zakresie gromadzenia, przechowywania i udostępniania różnych typów dokumentów cyfrowych²⁶. Jest również wykorzystywany w licznych archiwach wieczystych na świecie, dlatego ta część pracy stanowi uzupełnienie wykładu w tym zakresie²⁷. Warto również dodać, że standard ten jest ciągle rozbudowywany. Na przestrzeni ponad dziesięciu lat uwzględniono potrzebę współpracy z twórcą dokumentacji oraz ustandaryzowano proces przekazywania zasobów cyfrowych, co z punktu widzenia rozwoju archiwów i potrzeby kształtowania narastającego zasobu archiwalnego jest niezbędnym elementem prawidłowego funkcjonowania systemu do zarządzania e-dokumentacją²⁸.

Januszko-Szakiel swój wykład na temat standardu OAIS wzbogaciła przykładami jego wdrożenia w centralnej bibliotece w Holandii (Koninklijke Bibliotheek)²⁹ oraz opisała niemiecki projekt – Project Digital Library Konzepte – nadzorowany przez Deutsche Nationalbibliothek³⁰. W tych dwóch przypadkach Autorka odnosi się do bibliotek i wdrożonych w ich strukturę systemów do zarządzania zasobem cyfrowym, co nie powinno dziwić, bowiem książka – jak już zostało powiedziane – w głównej mierze jest przeznaczona szczególnie dla bibliotekarzy. Kolejna część rozdziału pierwszego odnosi się do wiarygodności archiwów cyfrowych, czyli do atrybutów wpływających na potrzebę zachowania wiarygodności przechowywanych zasobów ze szczególnym uwzględnieniem zmieniającego się otoczenia teleinformatycznego. Kryteria identyfikacji wiarygodności Autorka zgrupowała w trzech klasach: ramy organizacyjne, schemat postępowania

²⁴ *Encyclopedia of archival science*, red. L. Duranti, P.C. Franks, Lanham [etc.] 2015, s. 157–158.

²⁵ A. Januszko-Szakiel, *Archiwistyka cyfrowa*, s. 38.

²⁶ Tamże, s. 40.

²⁷ Tamże, s. 39–47.

²⁸ Warto dodać, że National Archives of Australia nie wykorzystał tego standardu, ponieważ nie uwzględniał on działalności przedarchiwalnej związanej z kształtowaniem narastającego zasobu, więcej na ten temat, patrz: K. Peplowska, dz. cyt., s. 155.

²⁹ A. Januszko-Szakiel, *Archiwistyka cyfrowa*, s. 48–57.

³⁰ Tamże, s. 57–63.

z obiektami cyfrowymi oraz infrastruktura i bezpieczeństwo. Zaprezentowany katalog jest niewątpliwie uzupełnieniem wiedzy o aspektach organizacyjnych i funkcjonowaniu systemu. Nie jest to jednak katalog kompletny i szczegółowy, bowiem jak słusznie zauważyła Autorka kryteria szczegółowe można byłoby opracować dla konkretnej jednostki³¹. Januszko-Szakiel odwołuje się również do odbytej w 2016 r. ewaluacji bibliotek cyfrowych, gdzie starano się określić, czy i w jakim stopniu polskie instytucje są w stanie zagwarantować wiarygodność, autentyczność i integralność przechowywanego zasobu cyfrowego. Z czego płynie wniosek, że wdrożenie systemu zarządzającego zasobem jest wyzwaniem, a wszelkie omówione powyżej aspekty muszą być wpisane w planie rozwoju i działalności jednostki. Nie mogą to być działania przypadkowe, pozbawione badań i głębszej refleksji.

Kolejny, drugi rozdział recenzowanej książki został zatytułowany: *Techniczne, prawne i ekonomiczne zagadnienia długoterminowej archiwizacji zasobów cyfrowych*. Już na początku swoich rozważań Autorka pisze, że „organizacja trwałego i wiarygodnego systemu” wymaga uwzględniania istniejących już norm i standardów³². Ważne jest również korzystanie z doświadczeń innych państw, bądź instytucji, które mogą pochwalić się ugruntowaną praktyką. Warto dodać, że ten trend jest również widoczny w archiwistyce światowej. Systemy teleinformatyczne wdrażane w archiwach narodowych często są powieleniem wcześniej wdrożonych w innych placówkach³³.

Jak wiadomo długoterminowa perspektywa przechowywania dokumentacji elektronicznej wymaga rozwiązywania wielu problemów natury technicznej, do których Autorka w szczególności zalicza: problemy związane z nośnikami danych, problem odświeżenia nośnika – przez co należy rozumieć przekopiowanie danych na nowy nośnik tego samego typu. Jako kolejną strategię „zachowania cyfrowego dziedzictwa” wskazuje komputerowe muzea, czyli zachowanie platformy sprzętowej umożliwiającej odczyt danych oraz zmianę generacji nośnika, czyli zmianę nośnika na nośnik nowszy. Obok omówionych powyżej metod zachowania dostępu do zasobów cyfrowych, wskazuje na dwie szeroko omawiane w międzynarodowym środowisku archiwalnym strategię przechowywania zasobu (*digital preservation strategy*) – czyli migrację oraz emulację. Pierwsza z nich, migracja – „definiowana jest jako konwersja dokumentu z oryginalnego formatu do nowszego, gdy format oryginalny staje się przestarzały i wychodzi z użycia”³⁴. Warto dodać, o czym zresztą pisze Autorka, że migracja do nowszego formatu powoduje powstanie dokumentu, który nie jest z identycznym z pierwotnym. Co więcej migracja

³¹ Tamże, s. 82.

³² Tamże, s. 83.

³³ K. Peplowska, dz. cyt.

³⁴ A. Januszko-Szakiel, *Archiwistyka cyfrowa*, s. 95.

jest czasochłonna i kosztowana, co można zniwelować określając listę kilku formatów przekazywanych materiałów³⁵.

Emulacja, z kolei, jest określana jako naśladowanie, symulowanie, a także imitowanie zachowań określonego sprzętu i oprogramowania. Metoda ta polega na tworzeniu programów emulujących starsze platformy programowo-sprzętowe na platformach aktualnie używanych³⁶. W międzynarodowym środowisku archiwalnym była ona przedmiotem licznych badań i szczegółowych analiz. W porównaniu z migracją pozwala zachować i odtworzyć dokument w postaci niezmienionej. Niemniej jednak, o czym mówi Autorka, poddana jest ciągłym badaniom. Kolejnym, ważnym zagadnieniem opisanym w książce jest ta część, która opisuje techniczne aspekty wybranych formatów.

Niewątpliwym atutem jest język książki. Nie jest to opracowanie informatyczne, a *stricte* odnosi się do technicznych aspektów archiwizacji dokumentów cyfrowych, co pozwala lepiej zrozumieć te trudne zagadnienia.

Obok technicznych aspektów, opisane zostały aspekty ekonomiczne i prawne. Jak wiadomo, wdrożenie systemu i utrzymanie jego funkcjonalności jest kosztochłonnym przedsięwzięciem. Autorka w doskonały sposób ujęła to zagadnienie pisząc, że: „koszty ochrony zasobów cyfrowych są wysokie, ale prawdopodobne koszty konsekwencji braku tychże działań są jeszcze większe”³⁷. Na potwierdzenie swoich słów przedstawiła wyniki badań grupy roboczej ISO Archiving Standard z 2003 r., którzy podali, że roczny koszt zachowanie jednego megabajta wynosi 5–7 USD, a jego odtworzenie (w sytuacji zniszczenia lub utraty) kosztowałoby 1250 USD³⁸. Na zakończenie drugiego rozdziału omówiono prawne zagadnienia trwałej ochrony zasobów cyfrowych. Wypada zgodzić się z Autorką, że aktualizowanie prawa normującego zastosowanie nowych narzędzi zarządzania dziedzictwa cyfrowego powinno zacząć się do rewizji obowiązującego prawa w celu stworzenia „prawnej platformy” dla wszelkich starań, planów oraz przedsięwzięć podejmowanych przez instytucje pamięci. Z oczywistych przyczyn w tej części pracy Autorka szczegółowo przeanalizowała przepisy ustawy o bibliotekach oraz prawie autorskim³⁹. Wątpliwy wydaje się postulat Autorki o redefinicję pojęcia „narodowy zasób archiwalny”⁴⁰. W 2005 r. w wyniku obowiązywania ustawy o informatyzacji, poszerzono zakres materiałów archiwalny o dokument elektroniczny w rozumieniu ustawy o informatyzacji. Ponadto, pojęcie narodowego zasobu archiwalnego jest pojęciem normatywnym, zgodnym z stanem wiedzy. Jak mogę domniemywać, Autorka miała na myśli szerszą

³⁵ Tamże, s. 96, patrz: K. Peplowska, dz. cyt.

³⁶ A. Januszko-Szakiel, *Archiwistyka cyfrowa*, s. 96–97.

³⁷ Tamże, s. 123.

³⁸ Tamże.

³⁹ Tamże, s. 125–133.

⁴⁰ Tamże, s. 127.

definicję dokumentu elektronicznego niż ta, która odnosi się do ustawy o informatyzacji. Należy jednak przypomnieć, że „dokumentacja jest zbiorem dokumentów, rozumianych jako informacje utrwalone na jakimkolwiek nośniku”⁴¹. Współcześnie dokumentacja występuje w różnych formach. Obok formy pisanej, obrazowej, dźwiękowej, mieszanej występuje również forma cyfrowa (elektroniczna). Forma cyfrowa dokumentacji jest coraz bardziej powszechna, co znaczy, że każdy rodzaj dokumentacji (dokumentacja aktowa, geodezyjno-kartograficzna, techniczna, audiowizualna, materiały ulotne) może występować w formie cyfrowej⁴². Zatem rewizja znaczenia pojęcia narodowy zasób archiwalny wydaje się bezzasadna.

Ostatni rozdział jest zatytułowany: *Organizacyjne zagadnienia długotrwałej archiwizacji zasobów cyfrowych* i omawia m.in. budowanie świadomości i inicjowanie prac badawczych dotyczących trwałej ochrony zasobów cyfrowych przez instytucje i organizacje zaangażowane w rozwój długoterminowej archiwizacji zasobów cyfrowych. W tej części pracy Autorka odwołuje się do doświadczeń z Australii, USA, Holandii, Niemiec, opisując liczne projekty o charakterze lokalnym i międzynarodowym. Uważam, że doświadczenia tak zaawansowanych państw w budowanie szeroko pojętej „świadomości cyfrowej” nie powinny być pomijane, dlatego lektura tej części pracy daje aktualny pogląd na osiągnięcia poszczególnych państw, czy też instytucji. Ponadto, w tej części książki nie brakuje polskich osiągnięć. Naturalnie, w głównej mierze odnoszą się bibliotek, ale omówione problemy związane z aspektami technicznymi i organizacyjnymi są aktualne również w archiwach. Należy zgodzić się z twierdzeniem Autorki, że nie powinno się odsuwać w czasie procesów archiwizacji zasobów cyfrowych. Słusznie wskazuje, że Polska powinna czerpać z doświadczeń międzynarodowych, bo jak wskazuje, dziedzictwo cyfrowe nie podlega ograniczeniom czasowym, geograficznym ani kulturowym⁴³. Tym samym postuluje o zaangażowanie przedstawicieli świata polityki w opracowanie strategii długoterminowej ochrony polskiego dziedzictwa cyfrowego⁴⁴, co jest przyjętą na świecie praktyką. Opisuje również działania Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych⁴⁵, które mają na celu zasygnalizowanie działalności w zakresie powołania Narodowego Archiwum Cyfrowego oraz planów budowy systemu Archiwum Dokumentów Elektronicznych. Na zakończenie książki, Autorka podaje analizie ciekawy i wątpliwy w swym zakresie projekt stworzenia Polskiego Centralnego Depozytu Cyfrowego (PCDC). Zamysłem jego

⁴¹ R. Degen, *Dokumentacja i jej podział*, [w:] *Współczesna dokumentacja urzędowa* (Biblioteka Zarządcy Dokumentacji, t. 2), red. H. Robótka, Toruń 2011, s. 13.

⁴² Więcej na ten temat, patrz: tamże, s. 14–27.

⁴³ A. Januszko-Szakiel, *Archiwistyka cyfrowa*, s. 185.

⁴⁴ Tamże, s. 187. Więcej na ten temat patrz: *Dobra kultury w Sieci*, red. E. Herden, A. Seidel-Grzesińska, K. Stanicka-Brzezicka, Wrocław 2012.

⁴⁵ A. Januszko-Szakiel, *Archiwistyka cyfrowa*, s. 190.

autorów jest połączenie zasobów cyfrowych bibliotek, archiwów, muzeów, instytutów audiowizualnych, instytutów badawczo-rozwojowych, instytucji kształcących oraz sektora biznesu i administracji. Autorka słusznie zauważyła, że pomysł włączenia wszystkich ww. jednostek do centralnego archiwum Polski jest dyskusyjny. PCDC to archiwum Polski, integrujące i organizujące dostęp poprzez metadane do możliwie kompletnego polskiego zasobu cyfrowego⁴⁶ z możliwością wyszukiwania i udostępniania zgromadzonych materiałów, co nie wyklucza tworzenie lokalnych archiwów. Każda instytucja będzie musiała przesyłać metadane dla zgromadzonych materiałów. W dodatku, warto dodać, że NDA, NAC w tym projekcie planowane są jako jedno z centrów kompetencji w tym zakresie. Projekt PCDC, który kończy książkę Januszko-Szakiel, ma być „taką formą archiwum cyfrowego”, w którym zasoby są udostępniane na bieżąco. Obecnie nie wiadomo w jakim kształcie rozwinię się ten pomysł. Jak pisze Autorka, należy zastanowić się nad zasadnością takiego podejścia z uwagi na kwestie organizacyjne, techniczne i oczywiście finansowe, które szczegółowo zostały opisane w książce.

Podsumowanie książki składa się z wniosków końcowych. Warto również odwołać się do obszernej bibliografii przedmiotu. Uwzględni ona najnowszy stan badań polskiej nauki i osiągnięcia międzynarodowe.

Z mojego punktu widzenia jest to pożyteczna publikacja. Jak już zasygnalizowałam, zwracałam uwagę na te elementy, które powinny skłonić archiwistę po jej wybór i lekturę. Jest niewątpliwie uzupełnieniem najnowszych badań z zakresu archiwistyki⁴⁷. Omawia techniczne, prawne, finansowe i organizacyjne aspekty funkcjonowania systemu, który docelowo zostanie wdrożony w archiwum państwowym. Abstrahując od strony merytorycznej, którą należy ocenić pozytywnie, Autorka zwraca uwagę na aspekt finansowy. Dlatego wybór odpowiedniej metody przechowywania i zachowania zasobu nie może być kwestią przypadku. Jak już zostało powiedziane, książka napisana jest ładnym, zrozumiałym językiem. Omawia trudne zagadnienia w zrozumiałym sposób. Uważam, że każdy archiwista powinien się z nią zapoznać. Może stanowić podstawę budowania „świadomości cyfrowej” pracowników archiwów państwowych. Jak słusznie stwierdził Henryk Niestrój, powinniśmy dbać o archiwa, a na archiwistykę powinniśmy patrzeć jako naukę nie o przeszłości, ale jako nauki z przyszłością⁴⁸. Zgodnie z jego postulatami, współczesne badania naukowe z zakresu archiwistyki powinny rozwiązywać konkretne problemy bieżącej lub przyszłej działalności, takie jak: digitalizacja, wieczyste przechowy-

⁴⁶ Tamże, s. 196.

⁴⁷ K. Pełowska, dz. cyt.

⁴⁸ H. Niestrój, *Racjonalizacja pracy archiwisty. Próba modelowego przedstawienia archiwisty połowy XXI wieku*, [w:] „Archiwista cyfrowy” i infobroker. Kształcenie, sylwetka, wyzwania, red. D. Drzewiecka, B. Drzewiecki, Kraków 2016, s. 39.

wanie kopii cyfrowych czy też dokument elektroniczny⁴⁹ i problem jego zarządzania – co niewątpliwie będzie łatwiejsze po lekturze książki.

Katarzyna Peplowska

(Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu)

kpeplowska@umk.pl

ORCID ID: 0000-0001-5364-684X

■ Bibliografia

- Degen, Robert. „Dokumentacja i jej podział.” In *Współczesna dokumentacja urzędowa*, edited by Halina Robótka, 11–33. Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, 2011.
- Dudek, Paulina and Anna Kowalska, ed. *Narodowe Archiwum Cyfrowe: wizja, projekt, ludzie*. Warszawa: Narodowe Archiwum Cyfrowe, 2010.
- Duranti, Luciana and Patricia C. Franks, ed. *Encyclopedia of archival science*. Lanham [etc.]: Rowman and Littlefield, 2015
- Harden, Elżbieta, Agnieszka Seidel-Grześnińska and Ksenia Stadnicka-Brzezińska, ed. *Dobra kultury w Sieci*. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, 2012.
- Januszko-Szakiel, Aneta. *Archiwistyka cyfrowa. Długoterminowa ochrona dziedzictwa nauki i kultury*. Warszawa: Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich, 2017.
- Januszko-Szakiel, Aneta. „Narodowy program długotrwałej archiwizacji cyfrowego zasobu nauki i kultury - propozycja dla Polski”. In *Wokół zagadnień trwałej ochrony zasobów cyfrowych*, editet by Aneta Januszko-Szakiel, 173–199. Kraków: Oficyna Wydawnicza AFM.
- Januszko-Szakiel, Aneta. „Open Archival Information System – standard w zakresie archiwizacji publikacji elektronicznych.” *Przegląd Biblioteczny* 73/3 (2005): 341–358.
- Januszko-Szakiel, Aneta. „Problem organizacji działań w zakresie długoterminowej archiwizacji zasobów cyfrowych w Polsce.” *Przegląd Biblioteczny* 78/4 (2010): 405–428.
- Januszko-Szakiel, Aneta. „Rola migracji i emulacji w strategii długoterminowej archiwizacji publikacji elektronicznych.” In *Informatyka*, editet by Wojciech Z. Chmielowski and Maciej Pękała, 121–130. Kraków 2008: Krakowskie Towrzystwo Edukacyjne. Oficyna wydawnicza AFM.
- Januszko-Szakiel, Aneta. „Wiarygodność archiwów cyfrowych.” *Przegląd Biblioteczny* 77/3 (2009b): 325–347.
- Kulecka, Alicja, ed. *Archiwistyka cyfrowa i nauki pomocnicze historii w edukacji archiwalnej: problemy dydaktyki archiwalnej*. Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, 2016.

⁴⁹ Tamże, s. 37.

- Kulecka Alicja. „Kształcenie kompetencji archiwistów w kontekście potrzeb i funkcji społecznych archiwów.” In *Archiwistyka cyfrowa i nauki pomocnicze historii w edukacji archiwalnej. problemy dydaktyki archiwalnej*, editet by Alicja Kulecka, 7–16. Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, 2016.
- Laszuk, Anna. „Archiwa częścią dziedzictwa narodowego – standardy podstawą współpracy.” In *Toruńskie Konfrontacje Archiwalne*, vol. 3: *Archiwistyka między różnorodnością a standaryzacją*, editet by Waldemar Chorążyczewski and Agnieszka Rosa, 175–189. Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, 2013.
- Maciejewska, Wanda, ed. *Polski słownik archiwalny*. Warszawa: Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych, 1974.
- Peplowska, Katarzyna. *Archiwa cyfrowe w wybranych krajów europejskich, USA i Australii*. Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, 2017.
- Robótka, Halina. „Archiwa cyfrowe i cyfrowi archiwiści w świetle nauki i wybranych dokumentów.” In *„Archiwista cyfrowy” i infobroker: kształcenie, sylwetka, wyzwania*, editet by Dorota Drzewiecka and Bartosz Drzewiecki, 13–24. Kraków: Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie. Instytut Historii i Archiwistyki, 2016.
- Ryszewski, Bohdan. *Archiwistyka. Przewodnik metodyczny*. Poznań: UAM, 1979.
- Ryszewski, Bohdan. *Problemy i metody badawcze archiwistyki*. Toruń: Wydawnictwo UMK, 1985.
- Tomczak, Andrzej. „Archiwistyka polska (1918–1969): z dziejów kształtowania się dyscypliny naukowej i jej nazwy.” *Rocznik Biblioteki Narodowej* 7 (1972): 127–159.
- Niestrój, Henryk. „Racjonalizacja pracy archiwisty. Próba modelowego przedstawienia archiwisty połowy XXI wieku.” In *„Archiwista cyfrowy” i infobroker: kształcenie, sylwetka, wyzwania*, editet by Dorota Drzewiecka and Bartosz Drzewiecki, 25–40. Kraków: Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie. Instytut Historii i Archiwistyki, 2016.